

PAS APELUJE DO PREMIERA O UTRZYMANIE WSPARCIA DLA FOTOWOLTAIKI

Polski Alarm Smogowy wystosował pismo do premiera z apelem o podtrzymanie wsparcia dla fotowoltaiki i nielikwidowanie korzystnego dla prosumentów systemu rozliczeń za energię produkowaną w przydomowych instalacjach. Chodzi o tzw. opusty dzięki którym prosumenci mają możliwość w sposób barterowy odzyskać do 80% wyprodukowanej energii. Likwidację tego systemu od 1 stycznia 2022 r. zaplanowało Ministerstwo Klimatu i Środowiska. Projektowane zmiany utrudnią walkę o czyste powietrze.

W ostatnich latach przydomowa fotowoltaika przeżywała prawdziwy boom właśnie ze względu na możliwość atrakcyjnych rozliczeń za wyprodukowaną energię oraz dzięki programowi Mój Prąd i termomodernizacyjnej uldze podatkowej.

Zdaniem PAS likwidacja systemu opustów to nie tylko cios w kilka milionów gospodarstw domowych, które w najbliższych latach planują zamontować fotowoltaikę na dachu¹, ale również cios w działania nakierowane na poprawę jakości powietrza, ponieważ coraz więcej osób decyduje się na wymianę pieca węglowego na pompę ciepła, a atrakcyjność tej technologii jest tym większa im tańsza jest energia elektryczna, którą może zapewnić właśnie przydomowa fotowoltaika.

W kwietniu br. 20% beneficjentów Czystego Powietrza zdecydowała się na zamianę starego pieca węglowego na pompę ciepła. Z kolei 45% beneficjentów wybrało kotły gazowe, 18% kotły na pellet drzewny, a 16% kotły na węgiel.

"Wiele beneficjentów Czystego Powietrza decyduje się na zamianę pieca węglowego na ogrzewanie pompą ciepła właśnie ze względu na możliwość skorzystania z atrakcyjnego systemu rozliczeń i dostępu do taniej energii elektrycznej z własnej instalacji fotowoltaicznej" - mówi Andrzej Guła, lider Polskiego Alarmu Smogowego i dodaje że uderzenie w najczystsza technologię spowoduje, że część osób zrezygnuje z tej formy ogrzewania.

"PAS wskazuje, że do wejścia w życie zmian możemy spodziewać się tłumów chętnych żeby zamontować panele fotowoltaiczne. Natomiast po 1 stycznia 2022 r. istnieje poważne ryzyko, że wiele firm, które weszło niedawno na rynek paneli fotowoltaicznych zacznie bankrutować. - Do końca roku możemy spodziewać się dalszego boomu w instalacjach fotowoltaicznych a z początkiem przyszłego roku może nastąpić gwałtowne załamanie na tym rynku" - mówi Guła.

Dlatego Polski Alarm Smogowy apeluje do premiera o utrzymanie systemu opustów dla tych gospodarstw domowych, które wybiorą czyste ogrzewanie elektryczne bądź pompę ciepła. Jak wskazuje PAS takie rozwiązanie ograniczy liczbę osób posiadających instalację fotowoltaiczną, a jednocześnie ogrzewających swoje domy pozaklasowymi „kopciuchami” na węgiel i drewno. Według PAS proponowane rozwiązanie będzie sprzyjać walce o czyste powietrze i wyborowi najmniej zanieczyszczających technologii. (PAS)